

Sygn. akt: X C 446/19 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2021 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny, w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Maria Żuchowska
-----------------	------------------------

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2021 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. W., S. W.

przeciwko R. S.

przy udziale interwenienta ubocznego M. M.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu

III. nakazuje pobrać od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 648,59 zł (sześćset czterdzieści osiem złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem wydatków pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt X C 446/19 upr

UZASADNIENIE

Powodowie K. i W. i S. W. wnieśli pozew przeciwko R. S.. Dochodzili nim zapłaty kwoty 15.877 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tytułem odszkodowania za szkodę wynikającą z nienależytego wykonania zobowiązań umownych. W uzasadnieniu wskazali, iż zawarli z pozwanym w dniu 7 stycznia 2013 r. umowę sprzedaży pojazdu A. (...), następnie sprzedali ten pojazd M. P., który poinformował, iż o odstąpieniu od umowy, bowiem pojazd został przerobiony z samochodu dostosowanego do ruchu lewostronnego na samochód dostosowany do ruchu prawostronnego, co powodowie zataili przed kupującym. Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Złotowie wydał wyrok zasądający, wskazując że wada w pojeździe była istotna a kupujący M. P. nie miał o niej pojęcia. Powodowie wskazali, że również nie mieli pojęcia o wadzie samochodu bowiem pozwany utajnił wady w konstrukcji pojazdu.

W odpowiedzi na pozew, pozwany R. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że nie miał wiedzy o istnieniu wad w pojeździe. W dacie sprzedaży pojazdu był osobą młoda bowiem miał 22 lat, nie posiadał doświadczenia ani wiedzy z zakresu mechaniki. Użytkował pojazd jedynie przez 3 miesiące. Wskazał, iż kupił pojazd od M. M., jednak nie uzyskał od niej informacji, że jest on sprowadzany z Wielkiej Brytanii.

W toku postępowania jako interwenient uboczny po stronie powodowej wstąpiła M. M.. Wskazała, iż pozwany miał wiedzę o wadach sprzedanego samochodu.

W dalszym toku postępowania strony nie zmieniły stanowisk w sprawie.

W głosach końcowych pełnomocnik powodów „zmodyfikował” żądanie, ograniczając je do kwoty 14.031zł. Nie cofnął jednak powództwa w zakresie żądania powyżej wskazanej kwoty, twierdząc, że jest to jedynie zmiana powództwa i nie jest konieczne umarzenie postępowania.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany R. S. w dniu 13 listopada 2012 r. zawarł z M. M. umowę sprzedaży samochodu osobowego marki A. (...). Przed zawarciem umowy nie rozmawiał jednak z właścicielką auta, ani z jej partnerem G. M., który zajmował się sprowadzaniem samochodów z zagranicy. G. M. nie poinformował kupującego, że samochód jest sprowadzony z Wielkiej Brytanii i ma przerobiony układ kierowniczy. Przy zawieraniu umowy z ramienia sprzedającej obecny był P. S.. Samochód został kupiony za kwotę 14.000 zł, stan licznika wynosił 209.000 km. P. S. nie poinformował pozwanego, iż samochód jest sprowadzany z Wielkiej Brytanii oraz że dokonano przerobienia kierownicy i dostosowania jej do ruchu prawostronnego. W konsekwencji pozwany nie wiedział o tej wadzie. Nie przekazał też pozwanemu karty pojazdu, składając pisemne oświadczenie, że ją dośle w terminie późniejszym.

Dowody: umowa sprzedaży samochodu, k. 64; oświadczenie z dnia 13.11.2012 r., k. 126; zeznania świadka P. S., k. 205-205v; zeznania pozwanego R. S., k. 111; zeznania świadka G. M., k. 202v; zeznania świadka K. S., k. 108; zeznania M. M. – k.214,

Pozwany nie otrzymał karty pojazdu mimo obietnicy, w związku z czym zwrócił się właściwego organu administracyjnego w Poznaniu o wydanie zaświadczenia zastępczego wskazując, że dokument został zagubiony. Prezydent Miasta P. wystawił na wniosek pozwanego zaświadczenie potwierdzające dane zawarte w karcie pojazdu, bowiem pojazd nie posiadał oryginału książki serwisowej.

Dowód: zeznania pozwanego R. S., k. 111, zaświadczenie nr (...).1.2012.MS, k. 209

Pozwany R. S. po 3 miesiącach użytkowania pojazdu postanowił go sprzedać. W dniu 7 stycznia 2013 r. powodowie S. W. i K. W. zawarli umowę sprzedaży samochodu osobowego marki A. (...) z pozwanym R. S. za kwotę 14000zł. Przy kupnie pojazdu obecny był K. L. i A. W.. Powodowie dokonywali oględzin pojazdu przed zakupem. Układ kierowniczy był po prawidłowej stronie. Pozwany nie informował powodów o tym, że układ kierowniczy był przekładany, gdyż nie miał o tym wiedzy.

Dowody: Umowa kupna – sprzedaży samochodu, k. 54; zeznania pozwanego R. S., k. 111; zeznania świadka K. L., k. 106; zeznania świadka A. W., k. 107; zeznania świadka K. S., k. 108; zeznania powoda K. W., k. 110; zeznania powoda S. W., k. 144-145

Powodowie K. W. i S. W. po 2 latach postanowili sprzedać przedmiotowy pojazd, który kupił od nich M. P.. W dniu 16 lutego 2015 r. M. P. zawarł z powodami umowę kupca samochodu, po dokonaniu oględzin pojazdu. Pojazd został sprzedany za kwotę 15.400 zł. Powodowie potwierdzili, iż samochód jest sprawny. Pojazd przeszedł każde badanie diagnostyczne bez zastrzeżeń.

Dowody: umowa kupna-sprzedaży samochodu z dnia 16.02.2015 r., k. 58v; zeznania powoda K. W., k. 110; zeznania powoda S. W., k. 144-145; zeznania świadka M. P., k. 106

M. P. po wizycie u mechanika odkrył, że pojazd ma przerobiony układ kierowniczy z lewostronnego na prawostronny, ma również „przekręcony” licznik. W związku z odkryciem wad pojazdu, M. P. w dniu 28 maja 2015 r. skierował do powodów oświadczenie o odstąpieniu od umowy wraz z wezwaniem do zapłaty kwoty 18.465 zł tytułem zwrotu ceny pojazdu oraz zwrotu poniesionych kosztów naprawy. Wobec jego bezskuteczności M. P. wniósł do Sądu Rejonowego

w Złotowie pozew o zapłatę na kwotę 18.465 zł. Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2017 r. w sprawie o sygn. I C 973/15 tamtejszy Sąd zasądził od powodów na rzecz M. P. łączną kwotę 23.542 zł tytułem zwrotu kosztów kupna pojazdu oraz zwrotu kosztów postępowania. Wadę pojazdu zakwalifikowano jako istotną, a M. P. nie miał o niej pojęcia. Pozwany nie przystąpił do tamtejszej sprawy jako interwenient uboczny.

Powodowie wykonali wyrok, w konsekwencji są ponownie właścicielami pojazdu A. (...) i są w jego posiadaniu.

Dowody: zeznania świadka M. P., k. 106; oświadczenie o odstąpieniu od umowy wraz z wezwaniem do zapłaty, k. 7-9; wydruki z akt sprawy o sygn. I C 973/15 Sądu Rejonowego w Złotowie, k. 10-18, 29-50; przeniesienie własności, k. 57-58

Pismem z dnia 19 stycznia 2019 r. powodowie wezwali pozwanego R. S. do zapłaty kwoty 15.877 zł tytułem odszkodowania za szkodę wynikającą z nienależytego wykonania zobowiązań umownych. Wezwanie pozostało bezskuteczne.

Dowody: pismo z dnia 19.01.2019 r., k. 55-56v

Przerobienie pojazdu A. (...) z ruchu lewostronnego na prawostronny nie było widoczne przy „zwykłych oględzinach”, aby wada była widoczna należało dokonać sprawdzenia dokładniejszego lub sprawdzić pochodzenie pojazdu. Przerobienia pojazdu dokonano w sposób nieprofesjonalny. Wada pojazdu winna być wykryta podczas każdego okresowego badania diagnostycznego. Licznik w pojeździe został cofnięty o minimum 200.000 km przed sprzedażą pojazdu pozwanemu. Pojazd z takim ponadnormatywnym przebiegiem wart był w styczniu 2013r. 14.600 zł.

Dowody: opinia biegłego sądowego w dziedzinie techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. M. A., k.224-244,

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, dowód z opinii biegłego sądowego w dziedzinie techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. M. A. oraz zeznania świadków M. P., K. L., A. W., K. S., G. M., P. S., M. M., powodów K. W. i S. W. oraz pozwanego R. S.. Sąd za wiarygodne uznał dokumenty przedłożone przez strony, bowiem nie budziły one wątpliwości Sądu, a strony nie kwestionowały ich prawdziwości.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadków M. P., K. L., A. W., K. S.. Świadczyli K. L. i A. W. przedstawili oni okoliczności kupna pojazdu, obaj zeznali iż po dokonaniu oględzin nie było widać, że pojazd ma „przełożoną kierownicę”. Świadek K. S., który jest ojcem pozwanego zeznał, iż nie wiedział on o wadach samochodu, nadto jego syn samochód użytkował krótko bo około 3 miesiące, a po tym czasie był zmuszony pojazd sprzedać z powodów finansowych.

Sąd jako wiarygodne ocenił również zeznania stron - powodów K. W. i S. W. oraz pozwanego R. S.. Powodowie zeznali, iż pozwany przy sprzedaży nie informował ich, że pojazd ma jakieś wady. Na miejsce kupna przyjechali z K. L. i A. W., którzy również oglądali pojazd i nie zauważyli w nim żadnych wad. Powód K. W. zeznał, iż pojazd przechodził przeglądy okresowe przez 2 lata i nie wychodziły na nich żadne nieprawidłowości. Pozwany R. S. zeznał, iż pojazd nie miał książki serwisowej dlatego wystąpił o stosowne zaświadczenie. Zeznał, iż miał pojazd około 3 miesięcy i w związku z tym nie dokonywał w tym krótkim okresie żadnych większych napraw, do których konieczny był demontaż pojazdu, w konsekwencji nie wiedział o jego wadach. Kupując samochód od M. M., obecny przy sprzedaży P. S. nie poinformował powoda, że pojazd miał „przedkładaną kierownicę”. Twierdzenia w tym zakresie potwierdził w swych zeznaniach sam P. S..

Sąd poddał w wątpliwość zeznania świadków P. S., M. M. i G. M., że pozwany wiedział o pochodzeniu i przerobieniu pojazdu. Przedmiotowy pojazd przed kupnem przez pozwanego należał do M. M., jednak nie była ona obecna przy sprzedaży pojazdu, której dokonywał P. S.. Według zeznań M. M. nie rozmawiała ona w ogóle z kupującym. Świadek P. S. twierdził, że nie był zobowiązany aby przekazać jakieś informacje o pojeździe i ich nie przekazał, a pozwany wiedział,

że samochód był sprowadzany z Wielkiej Brytanii, bo zdaniem świadka było to widać. Zeznania w tym zakresie były sprzeczne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w tym opinią biegłego, z której wynikało, że tylko specjalista był w stanie zauważyć przeróbki i to po demontażu pojazdu. Świadek S. zobowiązał się pisemnie do przesłania pozwanemu karty pojazdu w terminie 7 dni od kupna. Zeznał, iż nie pamięta czy przekazał kartę pojazdu. Świadek G. M. nie uczestniczył w sprzedaży samochodu, twierdząc, że wszelkie informacje miał przekazać kupującemu P. S..

Sąd dał wiarę twierdzeniom świadka M. M., że ona nie przekazywała informacji pozwanemu o pochodzeniu pojazdu. Sąd dał wiarę zeznaniom P. S., że on również nie przekazywał informacji pozwanemu o pochodzeniu pojazdu. Sąd dał wiarę zeznaniom G. M., że ten także nie przekazywał informacji pozwanemu o pochodzeniu pojazdu. Zeznania świadków w tym zakresie były zgodne z konsekwentnymi twierdzeniami powoda.

Sporządzoną w niniejszej sprawie opinię biegłego sądowego w dziedzinie techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. M. A. Sąd uznał za rzetelną i fachową. Biegły po dokonaniu analizy zgromadzonych w sprawie dokumentów wydał jednoznaczną w swych wnioskach i spójną opinię w sprawie. Biegły w opinii jednoznacznie wskazał, że dokonano przerobienia pojazdu z ruchu lewostronnego na prawostronny w sposób nieprofesjonalny. Wada nie była widoczna bez demontażu pojazdu. Nie było jej widać przy zwykłych oględzinach. Wada pojazdu winna być wykryta podczas każdego okresowego badania diagnostycznego. Opinia potwierdziła twierdzenia zarówno pozwanego jak i powodów, że żaden z nich nie wiedział, że układ kierowniczy w pojeździe jest przerobiony.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przesłankami odpowiedzialności opisanej w art. 471 KC są: 1) zdarzenie, tj. niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania; 2) szkoda; 3) adekwatny związek przyczynowy między zdarzeniem a szkodą. Te wszystkie przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, a więc brak zaistnienia chociażby jednej z nich wyłącza tę odpowiedzialność. Obowiązek ich wykazania spoczywa na wierzycielu (art. 6 KC), przy czym nie zachodzi domniemanie istnienia przesłanek kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej, jak ma to miejsce w odniesieniu do winy dłużnika (zob. np. wyr. SN z 19.12.1997 r., II CKN 531/97, L., i z 10.9.2015 r., II CSK 587/14, L.; wyr. SA w Katowicach z 22.1.2016 r., III APa 31/15, L.) (vide: M. Załucki (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 2, Warszawa 2019). Odszkodowanie za nienależyte wykonanie umowy, dochodzone na podstawie art. 471 k.c., jest świadczeniem mającym powetować szkodę spowodowaną niewłaściwym działaniem bądź zaniechaniem dłużnika. Jest to roszczenie o innym charakterze niż roszczenie o wykonanie umowy. Ma na celu wyrównanie uszczerbku wywołanego nieprawidłowym zachowaniem kontrahenta, a nie wymuszenie na nim wykonania zobowiązania zgodnie z treścią umowy. Obowiązek naprawienia szkody obejmuje jej całość, w tym także uszczerbek wywołany nieotrzymaniem należnych świadczeń we właściwym czasie, w wypadku świadczeń pieniężnych obejmujący także odsetki należne za opóźnienie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2008 r. V CSK 515/07).

Mając na uwadze powyższe rozważania w ocenie Sądu powództwo podlegało oddaleniu w całości. Niewątpliwie zdaniem Sądu nie zaistniały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego z art. 471 k.c. Zgodnie z art. 6 k.c., na powodach spoczywał ciężar wykazania szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem przez pozwanego zobowiązania. Przerobienie pojazdu A. (...) z ruchu lewostronnego na prawostronny nie było widoczne przy „zwykłych oględzinach”, aby wada była widoczna należało dokonać sprawdzenia dokładniejszego lub sprawdzić pochodzenie pojazdu. Jak wskazał biegły przerobienia pojazdu dokonano w sposób nieprofesjonalny. Wada pojazdu winna być wykryta podczas każdego okresowego badania diagnostycznego. Powodowie nie przedstawili żadnych okoliczności z których wynikałoby, że pozwany ponosi winę za sprzedaż powodom pojazdu A. (...) z licznymi ukrytymi wadami, o których pozwany nie poinformował powodów. Powodowie nie wykazali, że pozwany miał wiedzę o tym, że w pojeździe „przełożono kierownicę”. Pozwany nie wykrył owych wad wcześniej, natomiast pojazd użytkował jedynie 3 miesiące, nie dokonując w nim żadnych napraw przez tak krótki okres czasu. W dacie sprzedaży pojazdu pozwany miał jedynie 22 lata, był studentem i nie orientował się w mechanice. Zgodnie z opinią biegłego „przekładka kierownicy” pozostawała trudna do zauważenia bowiem można było ją zauważyć jedynie po demontażu pojazdu, czego pozwany nie dokonywał. Jednocześnie już po zakupie pojazdu przez

powodów auto przechodziło okresowe badania diagnostyczne, na których również nie wykryto wad. Zatem zgodnie z zasadami logiki można stwierdzić, że skoro profesjonalni diagnostyci nie wykryli wady pojazdu, jak miał to zrobić 22 latek nie posiadający doświadczenia w mechanice ani nie będący mechanikiem. Pozwany kupił pojazd od M. M., która twierdziła, że został poinformowany o tym, że pojazd miał „przedłożoną kierownicę”, jednak nie rozmawiała z pozwanym, nie była ona obecna przy oględzinach i sprzedaży pojazdu. Świadkowie P. S. i G. M., również nie potrafili jednoznacznie powiedzieć, że informowali pozwanego o dostosowaniu pojazdu do ruchu prawostronnego. Z zeznań G. M. wynikało, że sprzedażą i przekazaniem wszelkich informacji miał zająć się P. S.. Z kolei P. S. zeznał, że on tylko przekazywał pojazd, nie informując o niczym kupującego. Dodatkowo bezsporne było, że w momencie przekazania samochodu kupującemu nie przekazano karty pojazdu (w niej byłoby wskazane jego pochodzenie), a świadkowie interwenienta ubocznego nie wykazali, że do przekazania karty doszło w terminie późniejszym. Podkreślić należy, że pozwany konsekwentnie twierdził, że nie otrzymał tej karty nawet w terminie późniejszym. Pozwany dokonał zakupu pojazdu za cenę 14.000 zł i za taką samą cenę sprzedał pojazd powodowi. Świadkowie interwenienta twierdzili, że kupujący musiał wiedzieć o przerobieniu pojazdu, bo pojazd był tańszy niż pojazdy bez przeróbek o około 10.000 zł, jednak pozwany kupił i sprzedał pojazd za tą samą kwotę, co wskazywałoby, że była to normalna cena rynkowa pojazdu. Idąc bowiem tokiem rozumowania interwenienta, również pozwani powinni wiedzieć, że pojazd jest przerobiony, bo jest dużo tańszy. Z kolei, gdyby pozwany z racji niskiej ceny miał wiedzieć o pochodzeniu pojazdu, to sprzedając go i chcąc ukryć jego pochodzenie niewątpliwie żądałby o wiele wyższej ceny, a tak nie było. Jeszcze raz podkreślić należy, że skoro pozwany kupił i sprzedał pojazd za tą samą cenę, to była to cena rynkowa pojazdu z nieprzerobionym układem kierowniczym.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo, z uwagi na fakt, że powodowie nie wykazali odpowiedzialności kontraktowej pozwanego i jego wiedzy o istnieniu wad tkwiących w rzeczy w chwili wydania pojazdu, wobec czego sprzedawca - pozwany nie jest odpowiedzialny z art. 471kpc. Nienależyte wykonanie umowy wynikało z okoliczności, za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności. O powyższym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

Konsekwencją rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu było orzeczenie o kosztach procesu. Strona powodowa jako przegrywająca sprawę ponosi koszty celowej obrony strony pozwanej, stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 99 kpc). Koszty te wyniosły 3617 zł i składała się na nie kwota 3600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Interwenient uboczny M. M. występująca po stronie powodowej domagała się zasądzenia kosztów procesowych od pozwanego, natomiast stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sprawy pozwany jest stroną wygrywającą w niniejszym procesie zatem nie jest zobowiązany do zwrotu kosztów procesowych względem interwenienta ubocznego.

Nadto Sąd wyłożył tymczasowo ze Skarbu Państwa kwotę 648,59 zł na koszty opinii biegłego sądowego, które przekraczały uiszczony zaliczki. Konieczne zatem stało się ich ściągnięcie od powodów, stosownie do wyniku sprawy.